

## Piosenka towarzysząca przez miesiąc styczeń

### Ulubiony zawód

1. Ja chcę leczyć ludzi, będę więc lekarką.  
A ja lubię śpiewać, chcę być piosenkarką.  
Od tygodnia myślę – kucharz zawód fajny.  
Wolę kominiarza, strój ma cały czarny.

Ref. Fryzjer, żołnierz czy poeta,  
wciąż się głowię i nic nie jem.  
Co mam wybrać? Kto mi powie?  
Wiem! Wiem! Wiem! Zostaniesz  
czarodziejem! (bis)

2. Żeby upiec bułki, trzeba być piekarzem.  
Ten, kto leczy koty, jest weterynarzem. J  
a modelką będę, bo uwielbiam modę.  
Coś ty, bądź strażakiem, lej na pożar wodę.

Ref. Fryzjer, żołnierz czy poeta,  
wciąż się głowię i nic nie jem.  
Co mam wybrać? Kto mi powie?  
Wiem! Wiem! Wiem! Zostaniesz  
czarodziejem! (bis)



## Wierszyk towarzyszący przez miesiąc styczeń:

### Dom i jego serce

Pewien dom dał ogłoszenie,  
że zapewnić chce schronienie  
i bezpieczny dach nad głową,  
bo ma aurę wyjątkową.

Umył okna i podłogi,  
zreperował stare progi,  
by się nikt nie potknął o nie,  
naoliwił drzwi na koniec.

Chętnych tłum się wnet przewinał.  
Przyszeli pan z ponurą miną.  
Stryzek mu się nie spodobał.  
No i poszedł. Trochę szkoda.

Druga była pani z pieskiem,  
cóż, pomyśleć musi jeszcze.  
Przyszło mnóstwo innych ludzi,  
lecz na próżno dom się trudził.

Zasnął smutny aż po komin,  
a wróbelki drepczą po nim.  
Za godziną mknie godzina.  
Wtem... zjawiała się rodzina.

Dom zbudziła okrzykami:  
– Właśnie tutaj zamieszkamy!  
Wniosła meble, a co więcej,  
wniosła miłość i z nią szczęście,  
dobre słowa i szacunek.

A dom wielką poczuł dumę  
i do innych domów szepcze:  
– Wreszcie czuję, że mam serce